Chyły

KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Lutego.
WTOREK.
ROK 1831.

№ 38.

WSPOMNIENIA.
Pożar Ostrołęki 1817.

Rząd Narodowy. Już dumny Wódz Rossyjski Feldmarszałek *Dybicz* naszedł ziemię naszę. Już krew *Sławiańska* płynie w sprawie wolności; wiedzie on liczne szeregi Rossjan i Moskalów na pognębienie nasze uzbroione; odezwy iego tchną sromotnem poniżeniem, iakby nas poczytywał za iaką hordę barbarzyńską. Nie ustraszy nas Rodacy! a zniewagę i napaść mężnie odeprzemy. Wie to świat cały, że Polacy maią charakter woienny, dosyć iest uderzyć nogą w tę świętą ziemię, aby z niej zbrojne wystąpiły hufce na obronę Ojczyzny. Dowiedliście tego i w tej potrzebie ziomkowie; dość liczne są iuż wasze zastępy; nie liczbą wszakże, lecz cnotą walczą Mężowie. Niech o nas powiedziano nie będzie, że człowiek traci w kajdanach żądzę nawet ich zerwania. Nie dajmy prawa Cesarzowi *Mikołaiowi*, aby do nas mógł wyrzec: O Narodzie do niewoli stworzony! Nie spodziewać się, a iednak chcieć, to stanowi Męża! A więc do broni! do broni! Niech każdy Polak spieszy do walki! Niech stopy ziemi naszej nie zdobędzie nieprzyiaciel tylko krwią naszą przesiękłą i nasterczoną kościami naszemi! Lecz precz od nas myśli trapiące! bądźmy gotowi z całą dzielnością duszy, na przeciwności iakie nas spotkać mogą, ufajmy! że przejdziemy święte rzeki nasze Bug i Niemen! podadzą nam dłoń przyiazną bracia nasi *Litwini!* Powstanie dawne Królestwo nasze, w całej niepodległości! to iest cel tej świętej wojny, to iest warunek pokoiu! nie złożemy broni, póki nie osiągniemy skutku tych nieodzownych życzeń całego Narodu, lub zagrzebiemy się w gruzach kochanej Ojczyzny! Poniesmy Zabałkańskiemu wodzowi, nie białe chorągwie służalczych ludów tych tam okolic, ale ojczyste Białe Orły nasze, na czele wojsk naszych niesione, za którymi póydzie Naród cały! W tym duchu Rząd Narodowy pokładaiąc ufność w dzielności Narodu, na odezwę Feldmarszałka Zabałkańskiego, stanowi i oznajmuie że uznany będzie za zdrajcę Ojczyzny i iako taki karany: 1) Każdy, któryby wojsku nieprzyiacielskiemu dostarczał żywności lub iakichkolwiek potrzeb, iakiejkolwiek pomocy czynem, czy też radą lub doniesieniem. 2) Każdy coby należał do Deputacji iakiej wódz Rossyjski wzywa od mieszkańców Królestwa. 3) Każdy Urzędnik dawnego Rządu, usunięty przez Rządy rewolucyjne, któryby wrócił do Urzędowania, na wezwanie władz Rossyjskich. 4) Każdy któryby przyiął Urząd od władz Rossyjskich. 5) Każdy nakoniec mieszkaniec, przekonany o iakie bądź wspieranie Rządu i Wojska Rossyjskiego. — POLACY! Pełni iesteśmy nadziei i męztwa, nie ustraszą serca waszego przeciwności; dotrwacie na polu sławy i boiu. Raczej nam zginąć, niż w poniżeniu i niewoli przedłużać byt nikczemny! — (Podpisy Prezyduiącego i Członków Rządu Narodowego.)

Na wczorajszem posiedzeniu rannem, Izba Poselska odesławszy petycją o zaprowadzenie Gwardji Naro: w całym kraiu i odróżnienie iej od straży bezpieczeństwa, do Rządu Narodo: zajmowała się równie ważnym iak nagłym pro-

iektem do prawa, które dozwalaiąc Rządowi Narodo: uznać każde miejsce naysciem nieprzyiaciela zagrożone, za zostaiące w stanie woiennym, wskutku tego władnym go czyni, do przedsięwzięcia wszelkich środków iakie tylko postęp nieprzyiaciela, lub odwrót iego tamowaćby mogły, iakoto: uprowadzenie Ludu z dobytkiem wgłąb kraiu, zniszczenie drog, gościnców, grobli, spławów, budowli itp. proiekt ten iednomyślnością przyięty został. Z kolei przyszedł pod rozwagę proiekt do prawa oznaczaiącego kolory narodowe. Po wielu dyskusjach postanowiono że kolory narodowe są *biały* i *czerwony*. Następnie trwały diskusje nad proiektem o nowem urządzeniu Izby, czyli maią być nowe wybory, czy Posłowie i Deputo: którzy otrzymali urzędy, maią pozostać w Izbie, lub na ich miejsce czy maią być wybrani inni. Dalsze narady nad tym proiektem na dziś odłożono. Wieczorem połączone Izby naradzały się nad proiektem o *przysiędze*, przyiętym w Izbie Posel: a odrzuconym w Senacie; decyzją także na dziś odłożono.

Jeneralny Konsul *Pruski* ma na nieiaki czas wyiechać z *Warszawy* do *Berlina*, lecz cała iego Kancellarja zostaie. — Wczoraj głoszono o zaszłych iuż utarczkach wojsk naszych z Kozakami, lecz urzędowego nie ma o tem doniesienia. — *Bank Polski* ogłosił aby osoby maiące w tymże banku zastawione kosztowności, papiery itp. a na terminie nie wykupione, niezwłocznie to uskutecznili, gdyż te zastawy zostaną przez licytacją sprzedane. Wzywa oraz aby w ciągu 3 dni wszelkie depozyta opieczętowane, właściciele odebrali. — Obrzęd oddania czci należnej nieboszczykom Obywatelom *Kilińskiemu*, *Marjańskiemu*, *Morawskiemu*, *Meierowi*, *Sierakowskiemu*, wczoraj został odbyty. Orszak składało Towarzystwo Patry: Oddział Gwardji Naro: i mnóstwo osób wszelkiego stanu. Portret *Kilińskiego* niesiono między dawnemi chorągwiami powstania, poprzedzony Duchowieństwem. Mowy patryotyczne mieli przed domem *Kilińskiego* na Dunaiu, *Leonard Rettel* i *Kanty Wołowski*, u XX. Augustjanów X. *Tensiorowski* i *Danielewicz*, przy Zamku *Ad: Gurowski*, w Kościele Metrop: X. *Puławsk* i *Józefat Ostrowski*, w Starem mieście *Jochowski* i *Kozłowski*, w Kościele Dominikanów X. *Gacki*, *Janowski*, *Fr: Grzymała* i *Hodosewski* Majster Zgroma: Szewckiego, a na ulicy Miodowej przed domem w którym mieszkał *Jgelstrom* r. 1794, zakończył stosowną mową *Krępowiecki*.

ROKAZ DZIENNY D. 6 Lutego 1831. *Postępuią na wyższe stopnie*. Szef Sztabu Dywi: Strzel: kon: Pułkownik Stryieński Zy: Dowódca 7go Pułku lin: Pułkownik Rohland Fra: i Dowódca 8go Pułku Pie: l. Pułkownik Skrzynecki Jan, wszyscy 3 na Jenerałów Brygad. W 5m pułku Strzel: pie: Podofficer Paszkowski Rom: na Podporucznika. W Korpusie Jnwali: i Wete: w 1ej Kom: Jnwal: Sierżant Star: Szwajkowski Stan: na Podporucznika. — *Przeznaczeni zostaią*. Na Komendanta Twierdzy Modlina, Dyrektor Arse: Składu Pułkownik Ledóchowski Jgn: w miejsce Jene: Mycielskiego który inne odebrał przeznaczenie. Na Kommend: Twierdzy Zamościa, Szef Sztabu Artyl: Pułkownik Krysiński Jan. Dowódca dotychcza: 1go Batal: Wetera: Czyn: Podpułk: Lanckoroński Bartł: na Dowódcę puł: Weter: Czyn: — *Wracaią do służby i umieszczeni zostaią*. W wojsku, Pułkownik Siemianowski Euz: z przeznaczeniem na Komendanta Fortyfi: Przedmieścia Pragi; i z b. Legji północn: Porucznik Taszycki Michał z przeznaczeniem na Adjunkta do Sztabu 4tej Dyw: pie: W Sztabie przybocznym Naczelnego

Wodza, uwolniony ze służby, b. Adjutant Kapitan Brzostowski Kar: W 5m pułku Strzel: pie: uwolniony ze służby z pułku Grenad: b. Gwar: Kapitan Żurawski Stan: z b. Legji Naddwiśl: Kapitan Pągowski Hip: i z Sztabu Kwater: Poru: Łuszczewski Wikt: W 5m pułku Ułan: uwolniony ze służby w stopniu Podpuł: z 1go pułku Strzel: kon: Maior Zabielski Jó: w stopniu Podpułko: W 6m pułku Uła: uwolniony ze służby z dawnych Szwadronów Uła: Gward: Podpuł: Wołłowicz Eust: z przeznaczeniem na Dowódcę tegoż pułku, w miejsce Pułko: Skarzyńskiego Amb: który otrzymał inne przeznaczenie. W pułku Weteraı Czyn: uwolniony ze służby w stopniu Podpuł: z 1go pułku Strzel: piesz: Maior Zambrzycki Gab: w stopniu Maiora. *Przeniesieni zostaią.* Do Sztabu Głów: Pisarz Audytora Dyw: Kor: Artyl: i Inże: Kosiarski Jan, w stopniu Porucznika z naznaczeniem mu starszeństwa w 1m pułku Uła: Do Artyl: pie: z 4go pułku pie: 1. Porucznik Łabowski Xax: *Liczyć ma starszeństwo.* W 1m pułku Strzel: pie: Podporu: Paszkowski Józef od d. 29 Listo: 1830 r. — *Wchodzą do służby i umieszczeni zostaią.* W 5m Pułku Strzel: pie: b. Porucznik Korzeniowski Pius, w tymże stopniu. W 5m pułku Uła: b. Podporucz: Sienieński Mamert w tymże stopniu. W 1m pułku Strzel: pie: Zalewski Józ: w stop: Podporu: z odkommenderowaniem do Sztabu 4ej Dy: pie: (NB. w onegdajszym Kurjerze opuszczono, iż w 4m pułku 1. Podofficer Tarnogorski Alex: postąpił na Podporucznika.)

W celu niepokoienia nieprzyiaciela niepodległości i wolności Polski, zabierania lub niszczenia mu środków, przeciwnych powyższemu celowi, dopomagania wojsku narodowemu przez dostarczanie mu żywności i udzielanie doniesień o stanowiskach nieprzyiaciół, słowem, w celu popierania naszego rewolucyjnego powstania, zawiązuie się *Towarzystwo Partyzantów Polskich*, którego główne zasady są następuiące: 1) Towarzystwo nie należy do żadnego korpusu wojska narodowego, nie przywiązuie się do żadnego okręgu Polski. Działać będzie gdzie wymaga potrzeba ojczyzny. 2) Członkowie uzbroią się własnym kosztem i nie będą pobierali żadnego od rządu wynagrodzenia. 3) Działanie ich zacznie się gdy w Warszawie liczba ich dojdzie do 100 osób. 4) W tenczas wybiorą z pośród siebie Naczelnika i ustanowią swoią organizację. Zgadzaiący się na to sasady i chcący spólnie w towarzystwie działać dla dobra Ojczyzny, raczą się udać do Xaw: *Bronikowskiego* przy ulicy Podwal pod Nro 512, lub do Ludwika *Piątkiewicza* w domu Gersza Nr 10. Bronikowski Xa: Dybowski Józ: Goszczyński Sewe: Jaworscy Marcel: i Xaw:. Tudzież Krępowiecki Nepo: Krzymuski Lud: Piątkiewicz Joz: Prokopowicz, X. Pułaski, Leonard Rettel. —

Rodacy! każdy z was zapewne na to się zgodzi że iak zaszczytem iest teraz dla każdego Polaka porwać za broń, aby ią w karkach wrogów naszych utopić, tak równie chlubnem poświęceniem, wśród szczęku oręża tamować krwi potoki naszych woiowników, pocieszać ich, i bliznami okrytych w krótce szeregom powracać. W tym właśnie celu biegnę na pomoc Ojczyznie. Gdy iednak żadnego funduszu na umundurowanie się i kupienie konia nieposiadam do Was zamożni wychowańcy Eskulapa, lub którzy iesteście sztuką iego z łona śmierci wyrwani, głos mój o wsparcie z prośbą zanoszę. Dobroczyńca wdzięczność moią i lubej Matki, Ojczyzny pozyska. Dowiedzieć się można o mieszkaniu Suplikanta w Drukarni Kurjera. Dotychczasowy *Ucz: Wydź: Lekars:*

Spiew Mazurów ułożony z towarzyszeniem

fortepjanu przez J. *Stefaniego*, cena zł. 1. *Polonez Staropolski* grany w Teatrze Narodowym, ułożony na Pjanoforte przez Józefa *Damsego*, cena zł 1, są do nabycia w składzie muzyki J. *Klukowskiego*. — W drukarni XX. *Piiarów*, znajduie się dziełko, dla użytku *Officerów Artyllerji* w r. 1809 wydane. Cena zł. 3 gr. 15.

(Art. nad.) Przejście nasze z Despotyzmu na wolność że i w zabawach publiczności widoczną zmianę zrządziło, dowodzą to *Kawiarnie Warszawskie*. Jako mieszkaniec tutejszy postrzegam, że przed kilką laty ieżeli kilka domów rodzaiu tego, czystością i obszernością przyzwoitą odznaczało się, i były uczęszczane, nie widziano wypogodzonych twarzy ani wesołych umysłów, albowiem szpiegostwo, to obrzydłe rzemiosło, w tych to zakładach szczególniej najdroższe narodów swobody krępowało. Dziś przeciwnie, co za różnica! Wolność zgromadza publiczność w takowe miejsca, i przyzwoicie i wesoło bawić iej się dozwala. Jakoż z prawdziwem ukontentowaniem bywaiąc w nowo otworzonej Kawiarni w Pałacu Wgo Grabowskiego, pod tytułem *Kawy Wojskowej* dowiedziałem się że Gospodarz tejże JP. *Szowo* zawsze trafny w swych przedsięwzięciach ku dogodzeniu Publiczności, w dniu iutrzejszym otwiera, obok pięknych swych salonów, 2 ieszcze pokoie gustownie przybrane, w Chorągwie 2 Narodow w sprawie dzisiejszej ieden udział maiących: życzyć należy aby tak piękną Kawiarnią, porządnie urządzoną w której za mierną cenę rozmaitych potraw i napoiów dostać można, Amatorowie licznie odwiedzali.

DONIESIENIA.

W nocy z d. 5 na 6 b. m. skradzione zostały przez gwałtowne wejście oknem do mieszkania mego przy ulicy Muranów w domu Puł: Korytowskiej, następuiące effekta: 1) Zegarek złoty Damski cylinder Breguet na złotym łańcuszku w małe ogniwa, z kluczykiem mosiężnym na wstążeczce uwiązanym 2) Taca srebrna ważąca funt: 2 łut: 4. 3) Peleryna sobolowa okrągła podszyta białym atłasem. 4) Palatynka sobolowa z taśmą błękitną obszyta, 5) Kaftanik i spodnica perkalowe haftowane oraz i inne maiejszej wartości przedmioty. Strata ta, stała się tem boleśniejszą, gdy pozbawiona opieki męża i wszelkich funduszów, iestem nadto w przykrym co do zdrowia stanie. Upraszam przeto każdego ktoby o wspomnionych rzeczach iaką powziął wiadomość lub też ie sam wynalazł, ażeby do mieszkania mego zgłosić się raczył, za co stosowną do możności moiej nagrodę i prawdziwą wdzięczność przyrzekam. *Róża Essakoff z Dellingerew*.

Córeczka żony żołnierskiej, lat 5 maiąca imieniem Marysia, oczy niebieskie, włosy białawe, wyszedłszy z domu przy ulicy Wroniej zginęła. Ktoby o niej miał wiadomość, raczy donieść nieszczęśliwej Matce przy ulicy Łuckiej w domu Fondalińskiej.

Wieczorem d. 4. b. m. skradziony został KON anglizowany, maści karej lat około 6 maiący z gwiazdką na czole przy ulicy Muranów, ktoby takowego dostrzegł lub wiedział gdzie się znajduie raczy dać wiadomość do Drukarni Kur: War: za nadgrodą.

Zeszłej Maskarady zgubiono 2 dowody na zastaw Zegarka repet: i pierścionka, w których było Zł. 70 w bille: kas: 10 Zło: na amundurowanie. Znalazca raczy w nagrodę wziąść sobie połowe pieniędzy znajduiące się w tychże, resztę zwroci do Dru: Kur: War:.

W d. 5 b. m. idąc ulicą Miodową i Senatorską wieczorem zgubiono PULIARES mały, czerwony, znajdowały się w nim 4 Wexle, 1) wystawiony przez S. Błeszyńskiego na Zł, 4574 gr 8 1) przez Tomczyńskiego na Zł. 1908 gr. 22. 3) przez Maiewskiego na Zł. 540 4) przez Otto et Com: w Gdańsku na tal: 39, 8 s. przy tem kilkadziesiąt złotych. Znalazca raczy w nagrodę wziąść pieniądze znajduiące się, a Puliares z wexlami w Drukarni Kurj: Warsz: złożyć; względem wexli wszelkie ostrożności zapobieżono i nikomu służyć nie mogą iak tylko właścicielowi.

W domu pod Nr 2186 przy rogu ulic Zakroczymskiej i Wygoń, iest lokal do wynaięcia od Wielkiejnocy, składaiący się z Sklepu, Salki i iednego lub trzech Pokoi, do tego kuchnia, obszerne Piwnice, drwalnia, a może być i Ogród. Miejsce to dawniej licznie uczęszczane przez Publiczność, może być stosownie do handlu i życzenia najmuiącego odnowione.

Masło Lipkowskie przedaie się zwykle przy ulicy Krakowskie Przedmieście w Domu Wgo Ryxa obok XX. Karmelitów Nr 385, od tyłu na drugiem piętrze; Cena teraz: iest Złoty i pół za osełkę funtową.

Dziś zimna stopni 1.

TEATR NARO: Dziś *Barbara Zapolska, Powstanie Narodu, Marsz Obozowy*. JP. *Smiatkowski* 1szy raz wystąpi.